

Listy z kraju

Tarnów, Okręgowy Związek Emerytów Państwowych i Samorządowych

Do

Obywatela Zygmunta Gizelli

Poznań

Wielce Sanownemu Obywatelowi mamy zaszczyt zakomunikować, że Walne Zgromadzenie naszego Związku odbyte w dniu 1 czerwca 1947, w uznaniu Jego wielkich zasług na niwie organizacji emerytów i obrony praw emerytalnych wielotysięcznych rzesz emerytów państwowych, *zamianowało Go Członkiem Honorowym tutejszego Związku.*

Wyrażając najwyższą naszą radość i wdzięczność z tego powodu, prosimy o przyjęcie tej żywiołowej uchwały do łaskawej wiadomości.

Z serc wołamy: „Racz Kochany Prezesie prowadzić dalej armię emerytów zrzeszoną w potężnym Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych aż do zupełnego zwycięstwa”.

Tarnów, dnia 1 czerwca 1947

Za Zarząd

Sekretarz Kosiński

Prezes Jan Madej

Z całego serca dziękuję Wam Kochani Emeryci w Tarnowie za tak zaszczytne wyróżnienie; naprawdę nie wiem, czy zasłużyłem na nie. Sukcesy osiągnięte przez emerytów są wynikiem wysiłków wszystkich Zrzeszeń, ich pracy i poparcia, ofiarności członków Stałej Delegacji a przede wszystkim przychylnego ustosunkowania się Władz Państwowych do zagadnienia emerytalnego. Silna organizacja emerytów zrzeszonych w jednym Związku, w którym nie brakuje ani jednego emeryta jest marzeniem i celem mego życia. Gdyby wszyscy zrozumieli mnie i pomogli skupić emerytów dokonalbymy razem wielkiego dzieła.

Ściskam Wasze zacne dłonie szczerze oddany
Zygmunt Gizella

Mielec: Wprawdzie nie pod moim adresem skierowana została w Nr 10 „Emeryta” odpowiedź Redakcji na temat nieaktualności „loterii liczbowej”, — ponieważ i ja jestem zwolennikiem zdobywania w podobny sposób dochodów dla Skarbu Państwa i taki projekt również podawałem, proszę o umieszczenie w „Emerycie” mego uzasadnienia dla podtrzymania wysuniętego przez p. Skorupskiego pomysłu.

Loterię klasową stworzono dla obciążenia klas zamożniejszych i inteligencji. — Dziś zamożniejszymi od inteligencji pracującej są chłopcy i robotnicy, dlatego i im należy dać sposobność zabawienia się w loterię.

Próba loterii liczbowej wprowadzona przez Niemców dawała dobre dochody, przestała istnieć z wybuchem wojny światowej, Senniki jeszcze istnieją, tak jak istnieją i nigdy nie przestaną istnieć bajki, które jakkolwiek nieprawdziwe, słuchane są chętnie dla rozweselenia znękanym umysłom. — Proponując loterię liczbową miałem na myśli stworzenie dochodu dla emerytów przez powierzenie im prowadzenia kolektur loteryjnych. Nadają się oni do takiego zatrudnienia i są ludźmi odpowiedzialnymi. Przekonanie moje u-

gruntowane jest na znajomości tego przedmiotu, gdyż przez kilka lat prowadziłem kolekturę loterii liczbowej.

inż. J. H.

Ostrów Wlkp. Na ostatnim zebraniu naszym utyskiwali nasi członkowie, że ostatnia podwyżka dodatku przejściowego nie wyrównała braków, jakie powstały na skutek odebrania nam kart żywnościowych, zwłaszcza, że od czasu uchwalenia dodatku z wstecznym działaniem od 1 kwietnia br. do dnia otrzymania tego dodatku artykuły spożywcze i pierwszej potrzeby nie tylko nie spadły w cenie ale poszły w górę, przeciwko czemu wypowiedział się ostro na wiecach w całej Polsce połączony „świat pracy” uchwalając podawane w prasie rezolucje. — Nawet minister przemysłu i handlu zajął odpowiednie stanowisko na ostatnim posiedzeniu Sejmu zapowiadając walkę ze spekulacją i podbijaniem cen. To wszystko jednak nas nie zbawi, zanim zapowiedziana akcja wejdzie w czyn i sprowadzi skutek życie nasze nie będzie ani lżejszym ani tańszym a niedobory będą rosnać dalej.

Domagamy się wprowadzenia ruchomego mnożnika uposażeń stosownie do wzrostu cen, kontrolowanego co dwa tygodnie, tak by świat nie musiał wyzywać odzienia i ruchomości na utrzymanie swych rodzin przy życiu.

Ponieważ na Walnym Zejeździe Delegatów Zrzeszeń Emerytalnych w Warszawie w dniu 15 czerwca br. spodziewani są najwyżsi Dostojnicy Państwa, prosimy o poruszenie powyższej sprawy na plenum zebrania i domaganie się przywrócenia dla emerytów państwowych kart żywnościowych I kategorii jesteśmy bowiem pracownikami państwowymi mimo, iż przeszliśmy na emerytury z powodu utraty zdolności do zarabkowania

Gdańsk: Pomimo ogłoszeń Emeryta i powołania się na Dz. U. R. P. Nr 34/47 poz. 159 Ubezpieczalnie Społeczne odmawiają w dalszym ciągu pomocy leczniczej dla emerytów wojskowych, policyjnych oraz straży granicznej a ponadto utrudniają korzystanie z pomocy leczniczej emerytom Administracji Państwowej domagając się od nich każdorazowego poświadczenia, że pobierają emeryturę, przedkładania dekretu emerytalnego na którym byłoby potwierdzenie, iż danemu emerytowi pomoc lecznicza się należy a ponadto odmawiają wydawania okularów, pasów przepuklinowych itp.

Prosimy uprzejmie o poruszenie tej sprawy przy sposobności Zjazdu w Warszawie. Państwowy Zakład Emerytalny mógłby swoje stanowisko postawić całkiem jasno wobec Ubezpieczalni Społecznej i wyjaśnić jej, że jej postępowanie jest aspołeczne. Wojskowych odsyła się do szpitali wojskowych o porady lecznicze. Co mamy robić w tych miejscowościach, w których nie ma szpitali wojskowych? Co mają zrobić emeryci policyjni i straży granicznej, których dawne władze służbowe już nie istnieją. Nawet istniejące szpitale wojskowe odmawiają udzielania pomocy leczniczej emerytom wojskowym, ich wdowom i rodzinom twierdząc, że z emerytami nie mają nic wspólnego.

Tak dalej być oie może. Wydane zarządzenie ogłoszone w Dzienniku Ustaw powinno być respektowane.